

Sygn. akt VIII Cz 313/16

POSTANOWIENIE

Dnia 26 kwietnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu VIII Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodnicząca SSO Marek Lewandowski (spr.)

Sędziowie SO Katarzyna Borowy, SO Marek Paczkowski

po rozpoznaniu w dniu 26 kwietnia 2016 r. w Toruniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku (...) Spółki akcyjnej w G.

przy uczestnictwie A. G. i J. K.

o stwierdzenie zasiedzenia służebności przesyłu

na skutek zażalenia uczestników

na punkt II (drugi) postanowienia Sądu Rejonowego w Toruniu

z dnia 26 stycznia 2016 r.

sygn. akt XI Ns 2575/15

postanawia:

- 1. zmienić zaskarżone postanowienie w punkcie II (drugim) sentencji i zasądzić od wnioskodawczyni (...) Spółki akcyjnej w G. na rzecz uczestników postępowania A. G. i J. K. kwotę 240 zł (dwieście czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania,**
- 2. zasądzić od wnioskodawczyni (...) Spółki akcyjnej w G. na rzecz uczestników A. G. i J. K. kwotę 150 zł (sto pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego.**

/SSO Katarzyna Borowy/ /SSO Marek Lewandowski/ /SSO Marek Paczkowski/

UZASADNIENIE

W zaskarżonym punkcie 2 (drugim) postanowienia z dnia 26 stycznia 2016 r. Sąd Rejonowy w Toruniu ustalił, że każdy uczestnik ponosi koszty związane ze swoim udziałem w sprawie. Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia tej kwestii Sąd ten powołał art. 520 § 1 k.p.c.

W ocenie Sądu a quo nie było podstaw do odmiennego orzeczenia o kosztach i obciążenia nimi wnioskodawcy. Wprawdzie przepisy art. 520 § 2 i 3 k.p.c. przewidują możliwość odstąpienia od reguły, w myśl której każdy z uczestników ponosi koszty związane ze swoim udziałem w sprawie, to jednak nawet w razie sprzeczności interesów uczestników nadal jest to uprawnienie, a nie obowiązek sądu. Gdyby przyjąć inaczej, to praktycznie w każdej sprawie, w której uczestnik sprzeciwia się wnioskowi (o zasiedzenie, zezwolenie na czynność przekraczającą zakres zwykłego zarządu, o uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia spadkowego itp.) orzeczenie o kosztach przybierałoby postać identyczną jak w procesie. Regulacja zaś o charakterze wyjątkowym

i fakultatywnym stałaby się w ten sposób regułą w pewnych kategoriach spraw. Nie uszło również uwadze Sąd I instancji, że nin. sprawa obejmowała tylko jeden termin rozprawy i wymianę pism procesowych, a nakład pracy pełnomocników mieścił się w typowych granicach. Żadne szczególne względy nie przemawiały zatem – w ocenie Sądu – za obciążeniem wnioskodawcy kosztami postępowania poniesionymi przez uczestników.

Zażalenie na powyższe postanowienie złożyli uczestnicy J. K. i A. G., wnosząc o jego zmianę poprzez zasądzenie od wnioskodawcy solidarnie na rzecz uczestników kwoty 1.440,-z tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz zasądzenie od wnioskodawcy solidarnie na rzecz uczestników kosztów postępowania zażaleniowego. Skarżący zarzucili naruszenie art. 520 § 1 i 3 k.p.c., wskazując że w nin. sprawie zachodziły podstawy do uwzględnienia wniosku zawartego w odpowiedzi na wniosek i zasądzenia kosztów postępowania zgodnie z art. 520 § 3 k.p.c.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Zażalenie jako częściowo uzasadnione prowadziło do zmiany zaskarżonego postanowienia.

Na wstępie trzeba zaznaczyć, że Sąd I instancji trafnie uznał, że w postępowaniu nieprocesowym, odmiennie aniżeli w procesie cywilnym, obowiązuje zasada wyrażona w § 1 art. 520 k.p.c. ponoszenia przez każdego uczestnika tego postępowania wszystkich kosztów, jakie związane są z jego udziałem w konkretnej sprawie. Zasada ta jest konsekwencją różnicy między postępowaniem procesowym a nieprocesowym. W tym ostatnim postępowaniu nie występuje zasada dwustronności, co oznacza brak stron procesowych, w miejsce których występują uczestnicy postępowania. Zasada ponoszenia przez każdego uczestnika postępowania nieprocesowego wszystkich kosztów, jakie związane są z jego udziałem w sprawie, w praktyce oznacza wzajemne zniesienie kosztów postępowania w rozumieniu art. 100 k.p.c. Zasada ta obowiązuje nawet wtedy, kiedy postępowanie nieprocesowe zostaje wszczęte z urzędu. Od zasady tej ustawodawca przewidział jednak wyjątki, określone w § 2 i 3 art. 520 k.p.c., zgodnie z którymi może mieć miejsce:

- 1) stosunkowe rozdzielenie obowiązku zwrotu kosztów, jeżeli uczestnicy są w różnym stopniu zainteresowani w wyniku postępowania;
- 2) włożenie obowiązku zwrotu kosztów na jednego z uczestników postępowania w całości w zależności od stopnia zainteresowania wynikiem postępowania lub sprzeczności interesów;
- 3) włożenie - w razie sprzeczności interesów uczestników - na jednego uczestnika, którego wnioski zostały oddalone lub odrzucone, obowiązku zwrotu kosztów postępowania poniesionych przez innego uczestnika;
- 4) włożenie na jednego uczestnika obowiązku zwrotu kosztów, jeżeli postępował on niesumiennie lub oczywiście niewłaściwie.

Mając na uwadze powyższe kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia nin. zażalenia ma przesądzenie stopnia zainteresowania poszczególnych uczestników postępowania nieprocesowego jego wynikiem, bądź sprzeczności interesów. Jak trafnie zauważył Sąd Najwyższy w postanowieniu z 19 listopada 2010 r. (III CZ 46/10, OSNC 2011/7-8/88, Lex nr 688497) sprzeczność interesów uzasadniająca zastosowanie art. 520 § 3 k.p.c. nie zachodzi nawet w tzw. sprawach działowych, niezależnie od tego, w jaki sposób uczestnicy postulują sposób podziału i jakie wnioski składają w tym względzie. Natomiast sprzeczności interesów można co najwyżej dopatrywać się w niektórych przypadkach postępowania nieprocesowego w sprawach o stwierdzenie nabycia własności rzeczy przez zasiedzenie, o ustanowienie służebności albo w niektórych sprawach o ubezwłasnowolnienie lub z zakresu prawa rzeczowego. Jednakże brak zgody na orzeczenie według żądania wniosku nie stwarza sam przez się sprzeczności interesu, musi bowiem dojść do powstania opozycji interesów (wyraźnej kontradycji co do oczekiwanego wyniku sprawy), „wejścia w spór” z wnioskodawcą.

Zdaniem Sądu Okręgowego w rozpoznawanej sprawie pomiędzy wnioskodawcą a uczestnikami wystąpiła sprzeczność interesów w rozumieniu art. 520 § 2 k.p.c. Nie można tracić z pola widzenia, że w obszernej odpowiedzi na wniosek uczestnicy nie tylko zakwestionowali tytuł prawny wejścia wnioskodawcy w posiadanie przedmiotowej nieruchomości i korzystania przez niego z urządzeń przesyłowych w okresie od 2003 r., ale także zaprzeczyli, by wnioskodawca uzyskał posiadanie w dobrej wierze. Nie ulega zatem wątpliwości, że okoliczności faktyczne były sporne pomiędzy stronami. Uczestnicy skutecznie podważając twierdzenia zawarte we wniosku, faktycznie stworzyli opozycję interesów, uzasadniającą, po oddaleniu wniosku, orzeczenie o kosztach postępowania zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy. Okoliczność, że sprawa zakończyła się na jednym posiedzeniu świadczy niewątpliwie o bardzo dobrym przygotowaniu rozprawy przez Sąd, który zarządzeniem z 9 grudnia 2015 r. wezwał wnioskodawcę do ustosunkowania się do twierdzeń i zarzutów zgłoszonych przez uczestników w odpowiedzi na wniosek. Okoliczność szybkiego zakończenia sprawy nie może jednak umniejszać nakładu pracy pełnomocnika uczestników w wyjaśnienie okoliczności spornych w sprawie.

W ocenie Sądu odwoławczego za odstępniem in concreto od zasady przewidzianej w art. 520 § 1 k.p.c. przemawiają również względy słusznościowe. Podmiot profesjonalny, jakim jest niewątpliwie występująca z wnioskiem Spółka akcyjna, winien liczyć się z konsekwencjami wystąpienia z niezasadnym wnioskiem (por. tak samo Sąd Okręgowy w Toruniu w postanowieniu z dnia 12 czerwca 2015 r., sygn. akt VIII Cz 292/15).

W konsekwencji Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. zmienił zaskarżone postanowienie w ten sposób, że zasądził w myśl art. 520 § 3 k.p.c. od wnioskodawczyni na rzecz uczestników postępowania koszty zastępstwa procesowego przed Sądem I instancji według stawki minimalnej przewidzianej w § 7 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t. jedn. Dz. U. Nr 2013, poz. 490). Zdaniem Sądu odwoławczego nakład pracy pełnomocnika uczestników nie odbiegał od przeciętnego i nie uzasadniał zasądzenia 6-krotności stawki minimalnej.

Natomiast o kosztach postępowania zażaleniowego Sąd Okręgowy orzekł - przy zastosowaniu tej samej zasady- na podstawie § 5 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 2 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804). Z uwagi na treść § 21 ww. rozporządzenia należało zastosować nowe stawki minimalne wynagrodzenia radcy prawnego (aktualnie stawka ta wynosi 480,-zł). W konsekwencji w skład kosztów postępowania zażaleniowego weszły: opłata od zażalenia w kwocie 30 zł i wynagrodzenie radcy prawnego – 120 zł.

/SSO Katarzyna Borowy/ /SSO Marek Lewandowski/ /SSO Marek Paczkowski/